

IWONA BURKACKA

Uniwersytet Warszawski

[i.burkacka@uw.edu.pl](mailto:i.burkacka@uw.edu.pl)

## *Monoparentalność, wielorodzina i rodzina zrekonstruowana* Współczesne nazwy modeli życia rodzinnego

• • •

*Monoparentality, multi-family and reconstructed family*  
Contemporary names of models of family life

**Streszczenie:** W artykule zaprezentowano nowe słownictwo polskie dotyczące nazw modeli życia rodzinnego (między innymi: wielorodzina, rodzina monoparentalna, monorodzicielska, wizytowa, nomadyczna, gejowska, zrekonstruowana, patchworkowa, DINKS, LAT), funkcjonujące we współczesnym dyskursie publicznym (niespecjalistycznym). W tle – po przywołaniu definicji słownikowych wyrazu rodzina i odniesieniach do użyć stosowanych w prawie – umieszczono rozważania dotyczące rozszerzenia znaczenia tego słowa i nazywania nim nietradycyjnych form życia rodzinno-mażeńskiego. W tekście zwrócono również uwagę na proces przewartościowywania niektórych wyrażeń, na przykład rodzina wielodzietna, i odejście od określeń, które niosły negatywne konotacje, na przykład rodzina, niepełna, rodzina rozbita, samotne rodzicielstwo, na rzecz połączeń o neutralnym nacechowaniu, na przykład wielorodzina, rodzina zrekonstruowana, monoparentalność. Zabiegi takie są widoczne także w nazewnictwie odnoszącym się do innych grup, na przykład osób starszych (seniorzy, nestorzy) czy samotnych (single), i po części wynikają z walki z dyskryminacją (poprawność polityczna), a po części z nasilenia samych procesów demograficznych (starzenia się społeczeństwa, zmian modeli życia, zwiększania się liczby rozwodów i różnych związków nieformalnych).

**Słowa kluczowe:** rodzina, modele rodziny, nowe słownictwo, poprawność polityczna

Polacy bardzo wysoko cenią rodzinę – wskazują na to zarówno opracowania z lat 1985–2010<sup>1</sup>, jak i wyniki najnowszych badań spójności społecznej, przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny w 2015 roku<sup>2</sup>, w których rodzina znajduje się wśród trzech najważniejszych wartości<sup>3</sup> najczęściej wymienianych przez mieszkańców Polski. Czy jednak używając słowa *rodzina*, my – Polacy, mamy na myśli to samo? Pytanie to jest zasadne w świetle wielu opracowań i konferencji naukowych poświęconych dzisiejszej rodzinie i jej przeobrażeniom. Jest również wiele tekstów, publikowanych w prasie, i dyskusji, toczących się na forach internetowych, w których przypisuje się różne znaczenia temu rzeczownikowi lub modyfikuje jego sens przez opatrywanie go przymiotnikami. Niekiedy wręcz krytykuje się używanie słowa *rodzina* w odniesieniu do współczesnych form życia rodzinno-mażeńskiego. Znaczenie tego określenia bywa bowiem odnoszone po pierwsze – do coraz mniej licznej grupy osób (nawet do wspólnot dwuosobowych). Po drugie – do członków społeczności, pozostających w odmiennych relacjach niż tradycyjne, opisane w słownikowych definicjach znaczenia omawianego wyrazu (na przykład grupa przyjacielska). Po trzecie – pojawiają się lub funkcjonują inne nazwy odnoszące się do opisywanej sfery: tytułowa *monoparentalność* i *wielorodzina*, a także *homorodzina*, *DINKS*, *LAT*, *LiL* oraz bardzo liczne wyrażenia z rzeczownikiem *rodzina*: *rodzina patchworkowa*, *zastępcza*, *gejowska*, *zawodowa*, *przysposabiająca*, *rozbita*, *niepełna*, *zrekonstruowana*, *klasyczna*, *nuklearna*, *dwupokoleniowa*, *wielopokoleniowa*, *wielodzietna*, *tradycyjna*, *typowa*, *współczesna*, *zwykła*, *nomadyczna* (*dojazdowa*), *wizytowa*, *monoparentalna*, *monogeniczna*. Połączenia te mają różny status: część stanowią sterminologizowane połączenia (na przykład *rodzina niepełna*, *rodzina pełna*, *rodzina zastępcza*, *rodzina zastępcza zawodowa* i jej typy: *specjalistyczna* i *zwykła*, *rodzina zastępcza niezawodowa* i *spokrewniona*), które w części są odnotowane w słownikach współczesnej polszczyzny (zob. część druga i trzecia niniejszego artykułu), a w części funkcjonują w tekstach prawnych lub okołoprawnych. Należy też dodać, że ter-

<sup>1</sup> J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Nie ma (prawdziwej) wolności bez odpowiedzialności. O kontrowersjach wokół pojęcia wolności*, [w:] *Odkrywanie słowa – historia i współczesność*, pod red. U. Sokólskiej, Białystok 2015, s. 13–38.

<sup>2</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej*, [online] <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/jakosc-zycia-w-polsce-w-2015-roku-wyniki-badania-spojnosci-spoecznej,4,2.html> [data dostępu: 17.03.2017].

<sup>3</sup> W wynikach badania *Jakość życia w 2015 roku* rodzina (ujmowana w kategorii „rodzina i szczęście rodzinne”) zajmuje drugie miejsce (pierwsze miejsce – zdrowie). W opracowaniach analizowanych przez Stanisławę Niebrzegowską-Bartmińską i Jerzego Bartmińskiego rodzina zajmuje pierwsze miejsce.

miny te często przenikają do tekstów niespecjalistycznych, poradnikowych, publicystycznych.

Celem artykułu jest prezentacja wybranych<sup>4</sup> jednostek leksykalnych używanych w odniesieniu do relacji rodzinnych. W tle znajdują się uwagi na temat współczesnego pojmowania znaczenia słowa *rodzina* funkcjonującego w dyskursie publicznym (zwłaszcza w tekstach prasowych, internetowych, popularnonaukowych, nawiązujących głównie do koncepcji socjologicznych, traktujących o problemach psychologicznych i pedagogicznych). Publikacje językoznawcze nie omawiają tego słownictwa, koncentrują się raczej na językowym obrazie rodziny funkcjonującym w prasie, przysłowiach, wypowiedziach dzieci, przewiskach i przydomkach, podręcznikach języka polskiego – lub dotyczą stereotypów członków rodziny<sup>5</sup>, prezentują nazwy osób wchodzących w skład rodziny i określenia stopni pokrewieństwa<sup>6</sup>. Uwagi dotyczące nazewnictwa mają charakter etymologiczny, historyczny, pojawiają się na marginesach głównych rozważań albo są poradami językowymi i dotyczą pojedynczych sformułowań, na przykład wyrażenia *rodzina nuklearna*.

<sup>4</sup> Nienotowanych w słownikach języka polskiego.

<sup>5</sup> Zob. M. Idzikowska, *Językowy obraz rodziny w prasie dla rodziców*, [w:] *Wartości kulturowe w rodzinie: założenia, realia i egzemplifikacje*, pod red. W. Muszyńskiego, Toruń 2010, s. 164–176; W. Kochmańska, *Językowy obraz rodziny (na motywach wypowiedzi dzieci szkolnych)*, [w:] *Ku antropologii rodziny*, pod red. L. Rożka, Częstochowa 2009, s. 127–140; J. Panasiuk, *O zmienności stereotypów*, [w:] *Język a kultura*, t. 12, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, pod red. J. Anusiewicza i J. Bartmińskiego, Wrocław 1998, s. 84–97; E. Skoczylas-Krotla, *Obraz rodziny w przysłowiach różnych narodów*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, seria *Językoznawstwo*, z. VII, s. 154–163; B. Ziajka, *Językowy obraz rodziny w świetle nazwisk i przydomków wiejskiej wspólnoty kulturowej (na przykładzie wybranych wsi małopolskich)*, „Annales Universitatis paedagogicae Cracoviensis”, *Studia Russologica IV. Europa Słowian w świetle socjo- i etnolingwistyki*, pod red. E. Książek i M. Wojtyły-Świerzowskiej, Kraków 2011, s. 295–300; P. Góralczyk-Mowczan, *Jacy oni są? Językowy obraz polskiej rodziny oraz szata graficzna w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, [online] [http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275\\_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 12.03.2016]; *Rodzina w języku i kulturze*, pod red. J. Bujak-Lechowicz, Piotrków Trybunalski 2010; *Rodzina w świecie współczesnym*, pod red. M. Howorus-Czajki, K. Kaczor, A. Wieruckiej, Gdańsk 2011.

<sup>6</sup> M. Szymczak, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1966; tenże, *O analogii semantyczno-słowotwórczej w polskiej terminologii rodzinnej*, „Prace Filologiczne” 1968, z. XIX, s. 119–126; M. Magda-Czekaj, *Historyczne a współczesne nazwy relacji rodzinnych*, „Język Polski” 2012, z. 3, s. 212–218.

## Wstępne ustalenia

Słowo *rodzina* ma rodowód prasłowiański<sup>7</sup> i genetycznie jest związane z rzeczownikiem *ród*, a ten jest kontynuantem prasłowiańskiego *\*rodz* i praindoeuropejskiego *\*ord-* ‘przyrost, wzrastanie’<sup>8</sup>. Etymologia ta została odnotowana także w *Wielkim słowniku języka polskiego*:

z psł. *rodzina* ‘to, co związane rodem’, ‘pokrewieństwo’, ‘spokrewnione osoby’, ‘członkowie tego samego rodu’, ‘spokrewniona osoba, członek rodu’, ‘ziemia rodowa’, psł. *\*rodz* (zob. *ród*) + przyrostek *\*-ina*<sup>9</sup>.

Pierwotne rozumienie *rodziny*<sup>10</sup> wiązało się z relacjami pokrewieństwa i obejmowało osoby połączone więzami krwi, a także powinowactwa, co widoczne jest w definicji strukturalnej, z której wynika, że „rodzinę tworzy przynajmniej jeden rodzic i jedno dziecko, którzy są ze sobą biologicznie powiązani i mają wspólne miejsce zamieszkania”<sup>11</sup>. W tradycyjnych ujęciach socjologicznych „rodzina jest grupą złożoną z osób połączonych stosunkiem małżeńskim i rodzicielskim”, ale podkreśla się, że „może się rozwijać także przez adopcję dzieci”<sup>12</sup>, w innych opracowaniach – odwołujących się do modelu diady Simmla-Trosta – definiuje się rodzinę jako grupę, w której

występuje przynajmniej jedna z następujących diad: rodzic-dziecko, partner-partner. [...] J. Trost twierdzi, że para, która stanowi jedną z diad, jaką uznać można za rodzinę, to dwoje ludzi postrzegających samych siebie jako parę<sup>13</sup>.

<sup>7</sup> W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005; A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1970; K. Długosz-Kurczabowa, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

<sup>8</sup> K. Długosz-Kurczabowa, dz. cyt. Zdaniem Wiesława Borysia *pie. \*ured<sup>n</sup>/\*ued<sup>h</sup>* ‘rosnąć, rozrastać się, wznosić się’. Zob. W. Boryś, dz. cyt.

<sup>9</sup> [hasło:] *rodzina*, [w:] *Wielki słownik języka polskiego*, pod red. P. Żmigrodzkiego, [online:] <http://www.wsjp.pl> [data dostępu: 5–11.03.2016].

<sup>10</sup> Pierwotne znaczenie rzeczownika *ród* odnosiło się do tego, ‘co rośnie, wzrasta, co wyrosło’ (Zob. W. Boryś, dz. cyt.) i oznaczało ‘przyrost, powodzenie’, a nawet ‘szczęśliwy traf’ (Zob. A. Brückner, dz. cyt.). W języku staropolskim wyraz *ród* był wyrazem wieloznacznym; rzeczownik *rodzina* ma adnotację: „XVI w. ‘małżonkowie i ich dzieci’, termin *bot.*” (Zob. K. Długosz-Kurczabowa, dz. cyt.).

<sup>11</sup> K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinne w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, s. 79.

<sup>12</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 299–300.

<sup>13</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2011, s. 111–112.

Jak zauważa Witold Śmigielski w pracy *Modele życia rodzinnego młodzieży akademickiej*, przywołując spostrzeżenia Tomasza Szlendaka, tak sformułowana definicja pozwala na traktowanie jako rodziny „partnerów tej samej płci, nawet w krajach, w których zawieranie małżeństw i/lub związków partnerskich przez osoby tej samej płci jest prawnie zabronione”<sup>14</sup>, a także budzi dyskusję wokół tego, czy dziecko jest nieodzownym elementem tej grupy<sup>15</sup>. Badacz podkreśla również, że relacje pokrewieństwa w świetle niektórych opisów nie są konieczne, można bowiem „definicję rodziny przedstawić inaczej i nieco szerzej: rodzina to grupa krewnych, powinowatych, przyjaciół oraz innych aktorów skupionych wokół rodzica z dzieckiem, najczęściej matki”<sup>16</sup>. Zdaniem Krystyny Slany nowe formy życia rodzinnego, które występują w ponowoczesnym społeczeństwie „zwiastują potrzebę redefiniowania pojęcia pokrewieństwa, które wcześniej bazowało na »biologicznej prawdzie«. Dzisiaj pokrewieństwo rzeczywiste jest mniej ważne od fikcyjnego czy uznaniowego”<sup>17</sup>.

W pracach socjologów, psychologów i pedagogów zwraca się uwagę na alternatywne formy życia rodzinnego (rodzinno-małżeńskiego) lub kontrpropozycje wobec rodziny<sup>18</sup>, do których zalicza się *monoparentalność*, *egalitarne małżeństwo monogamiczne (małżeństwo partnerskie)*, *kohabitację (konkubinat)*, a także związki typu *DINK/DINKS*<sup>19</sup>, *LAT*<sup>20</sup> czy *LiL*<sup>21</sup>, *jednopłciowe związki partnerskie (rodziny homoseksualne)*, *rodziny zrekonstruowane* lub *życie w pojedynkę*, czyli *singlizm*, a niekiedy również *układy sieciowe seniorów*<sup>22</sup>. Badacze podkreślają, że

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> W. Śmigielski, *Modele życia rodzinnego. Studium demograficzno-społeczne na przykładzie łódzkiej młodzieży akademickiej*, Łódź 2014, s. 19; W. Śmigielski, *Rodzina, czyli co?*, [online] <https://www.salon24.pl/u/smigielskiwitold/410570,rodzina-czyli-co> [data dostępu: 04.02.2016].

<sup>16</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny*, dz. cyt., s. 114.

<sup>17</sup> K. Slany, dz. cyt., s. 84–85.

<sup>18</sup> Nazewnictwo zależy od prezentowanego systemu wartości.

<sup>19</sup> *Double Income No Kids* – ‘podwójny dochód i żadnych dzieci’.

<sup>20</sup> *Living Apart Together* – ‘razem, ale oddzielnie’.

<sup>21</sup> *Live-in Lover* – ‘życie z ukochanym’.

<sup>22</sup> Zob. na przykład: F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 141–144; tenże, *Czy rodzina ma przyszłość?*, „Wychowawca. Miesięcznik nauczycieli i wychowawców katolickich” 2014, nr 7/8, s. 5–8; I. Janicka, *Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze*, Łódź 2006; L. Kocik, *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Kraków 2002; A. Kwak, *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa 1994; też, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 12–49; A. Prusik, *Rodzina i jej alternatywne formy w poglądach młodych Polaków*, Olsztyn 2014; K. Slany, dz. cyt.; W. Śmigielski, *Modele życia rodzinnego*, dz. cyt.; Z. Tyszką, *Stan i przeobrażenia polskich rodzin na przełomie wieków XX i XXI. Niedawna przeszłość i teraźniejszość*, [w:] *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek*

[...] w nieustannie zmieniającym się świecie także rodzina i życie rodzinne ulega pewnym przemianom, które mogą, lecz nie muszą budzić konieczność jej przededefiniowania lub doprecyzowania<sup>23</sup>.

Niektórzy badacze postulują, by „zrezygnować z archaizmu, jaki stanowi termin rodzina tradycyjna”, jest to bowiem coraz rzadsza w Polsce i w krajach wysoko rozwiniętych konstrukcja społeczna<sup>\*\*24</sup>.

Niezwykle trudne jest ustalenie znaczenia prawnego wyrazu *rodzina*, ponieważ jak podał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 roku:

W obowiązującym stanie prawnym nie istnieje legalna definicja pojęcia „rodziny”. [...] Można przyjąć, że w przeważającej większości akty prawne zaliczają do rodziny małżonków, ich dzieci wspólne, dzieci drugiego małżonka, dzieci przysposobione, przyjęte na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, dzieci znajdujące się pod opieką (prawną), a niekiedy nawet dzieci obce przyjęte na wychowanie i utrzymanie, jeśli rodzice nie żyją lub nie mogą zapewnić im utrzymania albo też zostali pozbawieni lub ograniczeni we władzy rodzicielskiej. Najszerze pojęcie rodziny przewiduje ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137 poz. 926 ze zm.) i art. 691 k.c. („Pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.)<sup>25</sup>.

Kwestia ta podnoszona jest w wielu publikacjach o charakterze popularnonaukowym, w których zwraca się uwagę na brak definicji rodziny w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, w *Ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej*:

---

*przemian*, pod red. tegoż, Poznań 2001, s. 15–24; K. Wałęcka-Matyja, *Między zaradnością a bezradnością młodzieży z rodzin o zróżnicowanej strukturze*, „Psychologia Wychowawcza” 2013, nr 4, s. 93–115 [online:] [http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol\\_wych\\_4\\_093\\_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol_wych_4_093_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 04.02.2016].

<sup>23</sup> W. Śmigieński, *Rodzina, czyli co?*, dz. cyt.

\* „Rodzina tradycyjna to specyficzny typ rodziny nuklearnej, gdzie władzę decyzyjną i sprawczą ma ojciec będący jednocześnie żywicielem i reprezentantem rodziny na zewnątrz. Matka zaś zajmuje się rodzeniem i wychowywaniem potomstwa oraz domem.” K. Wałęcka-Matyja, dz. cyt., s. 94.

\*\* „Choć ewolucja małżeństwa zachodzi na całym świecie, zmiany, którym podlega rodzina, są najmniej widoczne w krajach wolno rozwijających się, gdzie nadal występuje tendencja do funkcjonowania rodzin o charakterze tradycyjnym.” Tamże.

<sup>24</sup> Przypisy pochodzą od autorki cytowanego artykułu.

<sup>25</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2015 (sygn. akt SNO 13/15), [online] <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/sno%2013-15.pdf> [data dostępu: 11.03.2016].

Przydatne może być tutaj posiłkowanie się definicją rodziny z ustawy o pomocy społecznej, zgodnie z którą rodzinę tworzą osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. [...]

Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów definiuje rodzinę jako następujących członków rodziny: rodziców osoby uprawnionej, małżonka rodzica osoby uprawnionej, osobę, z którą rodzic osoby uprawnionej wychowuje wspólne dziecko, pozostające na ich utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia oraz dziecko, które ukończyło 25. rok życia otrzymujące świadczenia z funduszu alimentacyjnego lub legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne, o którym mowa w przepisach ustawy o świadczeniach rodzinnych, a także osobę uprawnioną; do rodziny nie zalicza się: dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, rodzica osoby uprawnionej zobowiązanego tytułem wykonawczym pochodzącym lub zatwierdzonym przez sąd do alimentów na jej rzecz.

W ustawie o świadczeniach rodzinnych ilekroć jest mowa o rodzinie – oznacza to odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25. rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością rodzinie przysługuje świadczenie pielęgnacyjne; do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko. Dziecko w rozumieniu powołanej ustawy oznacza dziecko własne, małżonka, przysposobione oraz dziecko, w sprawie którego toczy się postępowanie o przysposobienie, lub dziecko znajdujące się pod opieką prawną<sup>26</sup>.

Na stronie internetowej e-prawnik.pl znajdujemy informacje, że polski kodeks rodzinny i opiekuńczy zawiera fragmenty dotyczące pojęcia rodziny, ale tylko w odniesieniu do szerszego pojmowania tego określenia (obejmującego krewnych, zob. część druga niniejszego artykułu) i wtedy, gdy albo dotyczy to obowiązku alimentacyjnego, albo należy powołać opiekuna dziecka<sup>27</sup>. Zwraca

<sup>26</sup> Autor: B.S., *Język potoczny a definicje ustawowe (cz. 5): rodzina, gospodarstwo domowe, osoba najbliższa*, „Dziennik Warto Wiedzieć” („Pracownik samorządowy – Prawo i orzecznictwo”), wpis z 22.04.2012 r., [online:] <http://wartowiedziec.org/index.php/pracownik-samorzadowy/prawo-i-orzecznictwo/8267-jzyk-potoczny-a-definicje-ustawowe-cz-5-rodzina-gospodarstwo-domowe-osoba-najblizsza> [data dostępu: 11.03.2016].

<sup>27</sup> *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, art. 128 i 141 (Dz.U. z 1964 roku Nr 9 poz. 9).

się też uwagę na to, że w prawie cywilnym rodzinę tworzą małżonkowie (od chwili zawarcia związku małżeńskiego, a więc i bezdzietne małżeństwa) oraz ich wspólne lub przysposobione dzieci. Dyskusyjny jest status dzieci jednego z małżonków i wychowanków (nieprzysposobionych) oraz konkubinatów<sup>28</sup>. W świetle przywołanego wyroku Sądu Najwyższego można wyróżnić kilka kryteriów pomocnych przy definiowaniu pojęcia *rodzina*:

pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza i pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Można zatem zaprobować definicję rodziny jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa<sup>29</sup>.

W sensie prawnym *rodzina* jest rozumiana różnorodnie, brak jednej obowiązującej definicji, stąd też odmienne interpretacje. Niektóre z nich rozszerzają znaczenie tego pojęcia na grupy powiązane „poczuciem bliskości i wspólnoty”, które mogą mieć charakter osobisty i gospodarczy<sup>30</sup>. W świetle takiej interpretacji rodzinę tworzyłaby grupa studentów wynajmująca wspólnie mieszkanie, partycypująca w pracach i obowiązkach, połączona więzami przyjaźni (tu mieściłyby się zatem na przykład grono przyjacielskie lub układy sieciowe seniorów). Spójrzmy na słownikowe definicje *rodziny* i funkcjonujące współcześnie nazwy odnoszące się do rodziny lub form zbliżonych do niej.

## Współczesne znaczenie słownikowe leksemu *rodzina*

W opisach leksykograficznych *rodzina* (poza znaczeniami przenośnymi<sup>31</sup>) jest definiowana następująco:

<sup>28</sup> Zob. *Rodzina w prawie cywilnym*, [online] <http://e-prawnik.pl/artykuly/prawoo-rodzinne/rodzina-w-prawie-cywilnym.html>, [data dostępu: 11.03.2016].

<sup>29</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2005 (sygn. akt IV CK 648/04), [online:] <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia/iv%20ck%20648-04-1.pdf> [data dostępu: 11.03.2016].

<sup>30</sup> Zob. tamże.

<sup>31</sup> Według *Uniwersalnego słownika języka polskiego*: 3. *książk.* ‘grupa przedmiotów lub zjawisk tego samego typu’, 4. *biol.* ‘w systematyce roślin i zwierząt: jednostka niższa od rzędu obejmująca najbliższe ze sobą spokrewnione rodzaje’ (zob. [hasło:] *rodzina*, [w:] *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003. W dalszej części tekstu przywoływany słownik oznaczam skrótem USJP). W *Wielkim słowniku języka polskiego* odnotowano także znaczenie: ‘grupa ludzi niespokrewnionych ze sobą, ale połączonych więzami o charakterze wyznaniowym lub światopoglądowym’, na przykład *Boża, ludzka; benedyktyńska, franciszkańska, zakonna rodzina, rodzina Radia Maryja* (*Wielki słownik*

1. 'małżonkowie i ich dzieci; ogólniej także: osoby związane pokrewieństwem, powinowactwem; krewni, powinowaci'; 2. zob. ród w zn. 1b 'grupa ludzi złożona z rodziców, dzieci, wnuków i bliskich krewnych; rodzina' (USJP);

lub jako

1. 'grupa społeczna składająca się z małżonków i ich dzieci; także: osoby, które są związane pokrewieństwem, powinowactwem; krewni, powinowaci', 2. 'grupa ludzi spokrewnionych ze sobą, wywodzących się od jednego przodka płci męskiej'<sup>32</sup>;

czy też

1. 'wspólnota składająca się z małżonków i ich dzieci; także osoby związane pokrewieństwem; krewni, powinowaci', 2. ród w znac. 2 'linia, dynastia'<sup>33</sup>;

a także

1.1. 'rodzice i ich dzieci', 1.2. 'grupa ludzi złożona z krewnych i powinowatych', 2. czyjaś rodzina to 2.1. 'mąż lub żona tej osoby i ich dzieci, 2.2. 'rodzice i rodzeństwo tej osoby, 2.3. 'ludzie spokrewnieni ze sobą, należący do różnych pokoleń'<sup>34</sup>.

WSJP ogranicza rodzinę tylko do małżonków i dzieci: „mąż i żona oraz ich dzieci”<sup>35</sup>. W niektórych z przywołanych definicji zwraca się uwagę na wspólnotowość (SWJP) lub budowanie grupy (PSWP). Zwykle wyróżniane jest znaczenie wąskie odnoszące się tylko do dzieci i ich rodziców oraz szersze – ujmujące również dziadków, krewnych i powinowatych, toteż boczne linie, a także reprezentantów różnych pokoleń. Nie bez znaczenia jest również posługiwanie się określeniami *rodzice* i *małżonkowie* lub *mąż i żona*, ponieważ użycie pierwszego nie

---

języka polskiego, pod red. P Żmigrodzkiego, [online] [http://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=12839&id\\_znaczenia=4316275&l=21&ind=0](http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=12839&id_znaczenia=4316275&l=21&ind=0) [data dostępu: 05.03.2016]. W dalszej części tekstu przywoływany słownik oznaczam skrótem WSJP.

<sup>32</sup> [hasło:] *rodzina*, [w:] *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, Poznań 1994–2005. Podobna definicja jest podana w hasle *ród* w znaczeniu 2. Niniejszy słownik w dalszej części tekstu oznaczam skrótem PSWP.

<sup>33</sup> [hasło:] *rodzina*, [w:] *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996. Przywoływany słownik oznaczam skrótem SWJP.

<sup>34</sup> [hasło:] *rodzina*, [w:] *Inny słownik języka polskiego PWN*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000. Na oznaczenie cytowanego słownika w dalszej części tekstu używam skrótu ISJP.

<sup>35</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, dz. cyt., [online:] [http://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=12839&id\\_znaczenia=4316275&l=21&ind=0](http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=12839&id_znaczenia=4316275&l=21&ind=0) [data dostępu: 05.03.2016].

zakłada istnienia małżeństwa, a drugiego i trzeciego – już tak. Definicja pochodząca z ISJP pośrednio informuje, że rodzinę mogą tworzyć osoby będące w nieformalnym związku (na przykład konkubinat). Powstaje też pytanie, czy w świetle tak ogólnej definicji: ‘rodzice i ich dzieci’ koniecznym komponentem definicyjnym staje się wspólne zamieszkiwanie. Ta wątpliwość pojawia się także w trakcie lektury definicji z USJP: ‘małżonkowie i ich dzieci’, oraz WSJP: ‘mąż i żona oraz ich dzieci’, choć wspólne zamieszkanie może wynikać z przekonania, że małżonkowie (mąż i żona) dzielą stół i łóżko, co wiąże się ze wspólnym zakwaterowaniem.

Typowe połączenia z rzeczownikiem *rodzina* w pierwszym znaczeniu to *bliska, dalsza rodzina; kochająca się, zgodna rodzina; rodzina wielodzietna; ojciec rodziny; utrzymywać rodzinę; należeć do rodziny; mieć liczną rodzinę; pracować na rodzinę* oraz terminy: *najbliższa rodzina* ‘rodzice, dzieci, rodzeństwo’; *rodzina niepełna* ‘rodzina, w której brak jednego z rodziców’; *rodzina pełna* ‘rodzina składająca się z męża, żony i dzieci’ (według USJP). W PSWP oprócz wymienionych kontekstów notuje się też inne połączenia: *bliższa, najbliższa* (także w SWJP z definicją ‘rodzice, dzieci, rodzeństwo’), *własna rodzina; rodzina małodzietna, liczna, pięcioosobowa* oraz termin *rodzina zastępcza* ‘rodzina lub osoba samotna, która przyjmuje cudze dziecko za własne na podstawie orzeczenia sądu dla nieletnich’ (według definicji *Słownika języka polskiego PWN* to ‘rodzina z mocy prawa opiekująca się cudzym dzieckiem’<sup>36</sup>). W ISJP połączono elementy obu wymienionych definicji: ‘to osoba lub rodzina z mocy prawa opiekująca się dzieckiem, którego nie wychowują rodzice’.

W WSJP odnotowano też kolokacje wskazujące na przynależność państwową czy tożsamościową, na przykład *niemiecka, polska, włoska*; zamożność: *biedna, bogata, uboga, zamożna*, też: *o niskich dochodach*; ocenę jej funkcjonowania, na przykład: *kochająca, szczęśliwa; normalna, przeciętna*. Oprócz *rodziny pełnej, niepełnej* i *rozbitej* umieszczono też połączenia: *rodzina dysfunkcyjna, patologiczna* i *adopcyjna*. Zarejestrowano również kolokacje wskazujące na liczbę dzieci: *rodzina małodzietna, wielodzietna; czteroosobowa, pięcioosobowa, sześćoosobowa*<sup>37</sup> oraz *rodzina z dziećmi*, które pośrednio wskazuje na to, że istnieją rodziny bez dzieci, choć nie podano wyrażenia *rodzina bezdzietna* (istnieje tylko połączenie *małżeństwo bezdzietne*). Warto podkreślić, że wymieniono kolokację *rodzina małodzietna*, którego nie potwierdzono w USJP, PSWP, ISJP, SWJP. Inne odnotowane połączenia to:

<sup>36</sup> [hasło:] *rodzina zastępcza*, [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, [online:] <https://sjp.pwn.pl/sjp/rodzina-zastepcza;3061670.html> [data dostępu: 12.09.2017]. Niniejszy słownik w dalszej części tekstu oznaczam skrótem SJP PWN.

<sup>37</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, dz. cyt., [online:] [http://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=12839&id\\_znaczenia=4316275&l=21&ind=0](http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=12839&id_znaczenia=4316275&l=21&ind=0) [data dostępu: 05.03.2016].

*rodzina własna; współczesna oraz: rodzina aresztowanego, ofiary, pacjenta, skazanego, zabitego, zmarłego, żołnierza; członek, żywiciel; głowa; instytucja; rozpad rodziny, przemoc w rodzinie, zarobić na rodzinę, a także odnotowane w innych słownikach: mieć; założyć/zakładać; utrzymywać rodzinę<sup>38</sup>.*

Pod hasłem: *rodzina szlachecka* w WSJP umieszczono zaś szerszą definicję *rodziny* – jako rodu lub rodziny, obejmującej dziadków, krewnych: „grupa złożona z osób spokrewnionych i spowinowaconych ze sobą, obejmująca także nieżyjących już przodków” i opatrzone w części podobnymi kolokacjami:

*bliższa, dalsza, najbliższa; cała; duża, liczna, mała; wielopokoleniowa; biedna, uboga, bogata, zamożna; znana; ewangelicka, katolicka, żydowska; artystyczna, arystokratyczna, chłopska, królewska, książęca, kupiecka, mafijna, robotnicza, rzemieślnicza, szlachecka, ziemiańska;*

a także odmienne:

*rodzina matki, męża, ojca, żony; Kowalskich, Nowaków, rodzina i przyjaciele; członek, przedstawiciel; historia, przeszłość rodziny, pochodzić, wywodzić się z jakiejś rodziny, urodzić się w jakiejś rodzinie, w gronie rodziny<sup>39</sup>.*

Jedynie ISJP podaje łączliwość z przymiotnikiem pochodzącym od nazwy zwierzęcia: *lwia rodzina*, co wskazuje na występowanie rodzin w świecie zwierząt. W słowniku tym odnotowano też zwrot *rodzina się komuś powiększyła* oraz wyrażenie *na tonie rodziny*, a w SWJP sformułowanie: *na tono rodziny* ‘do rodziny, w otoczeniu najbliższych’ (i kolokację z czasownikiem *powrócić*).

W przywoływanych słownikach – różniących się zarówno wielkością, czasem wydania<sup>40</sup>, jak i przyjętymi zasadami opisu – część kolokacji ulega powtórzeniom, co może wskazywać na ich częstość i typowość: *mieć rodzinę; rodzina mieszka; bliska, daleka rodzina; cała rodzina*, zwykle też *głowa rodziny; najbliższa rodzina*. Odnotowywane są też połączenia sterminologizowane (na przykład *rodzina zastępcza*). Cytowane przykłady wskazują zaś zwykle na istnienie związku formalnego (małżeństwo) i konieczną obecność dziecka lub dzieci. Można więc powiedzieć, że słownikowe definicje i kolokacje oddają

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Choć wszystkie rejestrują jednostki leksykalne współczesnej polszczyzny.

tradycyjne rozumienie rodziny, choć rejestrują też określenia terminologiczne (często prawne), których sens nieco odbiega od zwyczajowej definicji analizowanej nazwy (*rodzina zastępcza, rodzina adopcyjna, rodzina patologiczna, niepełna*).

### Współcześnie funkcjonujące nazwy rodziny i jej odpowiedniki/formy

W tekstach prasowych i internetowych, często psychologicznych czy poradnikowych, występują przymiotniki dookreślające współczesną rodzinę lub jednowyrazowe nazwy odnoszące się do modelu funkcjonowania rodziny. Wśród wielowyrazowych<sup>41</sup> wyrażeń należy odnotować następujące połączenia:

- *rodzina wielopokoleniowa, dwupokoleniowa, wielodzietna,*
- *rodzina tradycyjna, typowa, zwykła,*
- *rodzina współczesna, klasyczna, nuklearna,*
- *rodzina gejowska, homoseksualna,*
- *rodzina zastępcza, zawodowa (także zastępcza zawodowa), zawodowa zwykła, zawodowa specjalistyczna, zastępcza niespokrewniona,*
- *rodzina rozbita, niepełna, monoparentalna, monogeniczna, monorodzicielska, monoparentna, minimalna,*
- *rodzina nomadyczna, dojazdowa, wizytowa,*
- *rodzina zrekonstruowana/rekonstruowana, patchworkowa.*

Większość z tych określeń funkcjonuje w języku od dawna i nie wymaga opisu, ponieważ ich znaczenie jest powszechnie uświadamiane, podawane przez słowniki, a często wynika ze znaczenia strukturalnego, na przykład *rodzina dwupokoleniowa* 'licząca dwa pokolenia', *wielodzietna* 'mająca wiele dzieci'<sup>42</sup>. Pewne połączenia odwołują się do typowości, zwykłości, tradycji (*rodzina tradycyjna, typowa, zwykła, klasyczna*), a więc elementów związanych z systemem wartości i przekonaniem, że coś ma centralne znaczenie, jest najpowszechniejsze czy uchodzi za właściwe. Niektóre z określeń były przedmiotem komentarzy językoznawczych, na przykład *rodzina nuklearna* 'rodzina składająca się z męża, żony i dziecka lub dwojga dzieci'<sup>43</sup>:

<sup>41</sup> Wyraz odpowiada tu ciągowi liter od spacji do spacji.

<sup>42</sup> Choć już dyskusyjne bywa sprecyzowanie, ile to jest „wiele dzieci”. W latach siedemdziesiątych XX wieku było to czworo i więcej, dziś troje i więcej dzieci.

<sup>43</sup> To model 2+2 lub 2+1, sam termin został stworzony przez amerykańskiego antropologa George'a Petera Murdocka.



rodziny nuklearne, ustanowione za pomocą reprodukcyjnej medycyny, jak i **rodziny binuklearne**, tzn. takie, które dzielą się wzajemnie opieką nad dziećmi po rozwodzie lub po nieformalnej separacji. Rośnie również na znaczeniu nowy typ separacji lub rozwodu, a także powtórnego małżeństwa<sup>49</sup>.

Taki rodzaj sprawowania opieki nad dzieckiem nazywa się współcześnie *monorodzicielstwem* (zob. pierwszy z przywołanych wcześniej przykładów) lub *monoparentalnością*, a taką rodzinę *monoparentalną*, *monoparentną*, *monorodzicielską*, *monogeniczną* lub *minimalną*:

- Jedną z najpowszechniejszych – alternatywnych wobec rodziny tradycyjnej – form życia rodzinnego jest rodzina monoparentalna. Podstawowym celem pracy jest przedstawienie różnorodnych aspektów funkcjonowania rodziny monoparentalnej na tle obserwowanego współcześnie kryzysu rodziny tradycyjnej<sup>50</sup>;
- **Rodziny monoparentalne** to jeden z alternatywnych modeli rodziny, w którym występuje dziecko/dzieci. Stanowią je samotne matki bądź samotni ojcowie, wychowujący swoje dzieci z poprzednich, nieudanych (formalnych bądź nieformalnych) związków. Przyczyną samotnego rodzicielstwa jest nie tylko rozwód, ale urodzenia pozamałżeńskie<sup>51</sup>;
- Obecnie nie używa się tego określenia, rezygnując z niego, a zastępuje się je określeniami takimi jak rodzina monorodzicielska, czy też minimalna. Taki typ rodziny powstaje przede wszystkim na skutek rozwodu, czy też długotrwałej nieobecności jednego z rodziców, czy też jego śmiercią. W zależności od charakteru możemy wyróżnić więc rodzinę niepełną czasowo, czy też taką na stały okres czasu<sup>52</sup>;
- **Rodzina niepełna** – jest to rodzina, w której tylko jedna osoba dorosła wychowuje dziecko. Osoba ta jest także odpowiedzialna za gospodarstwo domowe. Współcześnie określenie „rodziny niepełnej” zastępuje się takimi

<sup>49</sup> *Socjologia rodziny*, Lekcja 12, *Rozwój badań nad rodziną*, s. 10, [online:] [e.sggw.pl/mod/resource/view.php?id=22625](http://e.sggw.pl/mod/resource/view.php?id=22625) [data dostępu: 09.02.2016]. Przywołany w tekście cytat pochodzi z pracy A. Wachowiak, *Zmiany strukturalne społeczeństwa a potencjał gospodarstw domowych i rodzin dla społeczeństwa*, [w:] *Współczesne problemy socjologii rodziny*, Poznań 2001, s. 126.

<sup>50</sup> M. Olejarz, *Monoparentalność jako alternatywna forma rodziny we współczesnym społeczeństwie*, praca licencjacka pod kierunkiem dr. hab. K. Kardisa, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Wydział Nauk Historycznych i Społecznych, Warszawa 2012. *Socjologia rodziny*, dz. cyt.

<sup>52</sup> *Rodzina niepełna*, [online:] <http://www.rodzina.amono.eu/artykuly/rodzina-niepelna,0.html> [data dostępu: 09.02.2016].

- sformułowaniami jak „rodzina monoparentna”, „monorodzicielska”, czy też „minimalna”<sup>53</sup>;
- W rodzinach monorodzicielskich pojawiają się problemy wychowawcze. Jest to spowodowane faktem, iż jedno z rodziców przejmuje na siebie odpowiedzialność za wychowanie dziecka<sup>54</sup>.

Coraz częściej te połączenia zastępują termin *rodzina niepełna*, ponieważ dąży się do uniknięcia stygmatyzacji<sup>55</sup> niepożądanych konotacji wnoszonych przez partykułę *nie*, wskazującą na negację, pewien brak, ułomność: „Pojęcie monoparentalności nie niesie ze sobą pejoratywnych znaczeń, negatywnych skojarzeń, jak to ma miejsce w przypadku określenia »samotnego rodzicielstwa«”<sup>56</sup>. Zwraca się przy tym uwagę na wzrost odsetka rodzin tego typu w stosunku do pełnych rodzin (małżeństw z dziećmi). Tę zmianę uważa się za jedną z największych przemian strukturalnych rodziny w Polsce<sup>57</sup>. Monoparentalność, czyli samotne wychowywanie dziecka przez jednego z rodziców (głównie matkę)<sup>58</sup>, jest czasami powiązana z kohabitacją lub tworzeniem powtórnego sformalizowanego związku, zwanego *rodziną zrekonstruowaną*<sup>59</sup>, *rekonstruowaną*, *patchworkową*, a niekiedy nazywaną *rodzinnym patchworkiem*, zob.:

- **Rodzina rekonstruowana** – zwana **rodzinnym patchworkiem**. Powstaje wskutek łączenia się rodzin rozbitych, partnerzy wchodzi w nią z dziećmi z innych związków. To konfiguracje, gdzie są dzieci moje, twoje i nasze. Sytuacja

<sup>53</sup> [kategoria:] *rodzina*, [online: [http://www.filmowyesele.pl/encyklopedia,rodzina\\_niepelna,57.html](http://www.filmowyesele.pl/encyklopedia,rodzina_niepelna,57.html)] [data dostępu: 25.02.2016].

<sup>54</sup> *Współczesne modele rodziny zagrożeniem dla rodziny tradycyjnej?*, [online:] <http://wisniewasowa.blog.pl/wspolczesne-modele-rodziny-zagrozeniem-dla-rodziny-tradycyjnej> [data dostępu: 25.02.2016].

<sup>55</sup> K. Wałęcka-Matyja, *Między zaradnością a bezradnością młodzieży z rodzin o zróżnicowanej strukturze*, „Psychologia Wychowawcza” 2013, nr 4, s. 94 [online: [http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol\\_wych\\_4\\_093\\_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol_wych_4_093_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y)] [data dostępu: 04.02.2016].

<sup>56</sup> *Alternatywne formy życia rodzinnego – Monoparentalność*, [online:] <http://www.eduteka.pl/doc/alternatywne-formy-zycia-rodzinnego-monoparentalnosc> [data dostępu: 04.02.2016].

<sup>57</sup> Zob. S. Piotr, *Rodziny i gospodarstwa domowe w Polsce i w krajach UE*, [w:] W. Warzywo-oda-Kruszczyńska, P. Szukalski, *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Łódź 2004, s. 23–47.

<sup>58</sup> Osoby samotnie wychowujące dziecko lub dzieci nazywa się także samotnymi rodzicami. Zob. „Samotni rodzice – to 20–30 procent wszystkich rodzin. W większości wypadków dzieci wychowuje matka, ale około 10 procent takich rodzin tworzą mężczyźni. Blisko jedna piąta samotnych rodziców to panny lub kawalerowie” (*1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-słub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.).

<sup>59</sup> K. Wałęcka-Matyja, dz. cyt., s. 94.

komplikuje się, gdy „wnoszone” **aportem** w związek dzieci pochodzą z kilku związków<sup>60</sup>;

- Terminem tym określa się „**posklejane**” **rodziny**. Owe „kawałki” stanowią w nich członkowie innych rodzin, które się rozpadły (na przykład dzieci z rozwiązzonego małżeństwa i ich rodzice), nowi partnerzy rodziców, teściowe – ci nowi i dawni, a także wiele innych osób, które stanowią część każdej z rodzin. W psychologii tego typu rodziny określa się mianem **rodzin zrekonstruowanych**, czyli takich, w których co najmniej jedno dziecko nie jest dzieckiem wychowującej go pary. Rodziny takiego rodzaju powstają w wyniku rozpadu wcześniejszych struktur, który następuje wskutek śmierci jednego z rodziców albo ich rozwodu, rozstania<sup>61</sup>;
- **Rodziny zrekonstruowane** powstają przez ponowny związek mężczyzny i kobiety, z których przynajmniej jedno jest po rozwodzie<sup>62</sup>;
- Rodzina patchworkowa – skomplikowany model do składania. Rodzina patchworkowa nie jest podobna do rodziny tradycyjnej, w której przynajmniej teoretycznie wszyscy się kochają i mogą odwoływać do znanych, jasno określonych ról. Tutaj wszystko zależy od nas – od starania, cierpliwości i braku oczekiwań<sup>63</sup>;
- **Rodzina patchworkowa** to rodzina powstająca z połączenia dwojga ludzi mających już za sobą nieudane związki, z których są dzieci. Jej cechą znamioną jest fakt, że obecni partnerzy żyją w zgodzie ze swoimi byłymi i dbają o to, by dzieci z poprzednich małżeństw traktowały się jak prawdziwe rodzeństwo<sup>64</sup>;
- Tak powstaje **rodzina patchworkowa**. [...] Zatem *patchwork family* to model rodziny, w którym partnerzy z pierwszego związku zakładają nowe rodziny i wchodzi w nowe związki, a mimo to nadal utrzymują kontakt i spotykają się, na przykład przy okazji świąt. W tym modelu rodziny dziecko po rozwodzie rodziców zostaje najczęściej z matką, która układa sobie życie z nowym

<sup>60</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>61</sup> A. Janeczek-Romanowska, *Rodzina patchworkowa – co to takiego?*, [online:] [https://www.babyboom.pl/rodzina/rodzicielstwo/rodzina\\_patchworkowa\\_co\\_to\\_takiego.html](https://www.babyboom.pl/rodzina/rodzicielstwo/rodzina_patchworkowa_co_to_takiego.html) [data dostępu: 01.06.2017].

<sup>62</sup> E. Kuniec, *Małżeństwo na próbę - próbą dla związku?!*, [online:] <http://www.apostol.pl/milosc/problemy/ma%C5%82%C5%BCe%C5%84stwo-na-pr%C3%B3b%C4%99-pr%C3%B3b%C4%85-dla-zwi%C4%85zku> [data dostępu: 06.02.2016].

<sup>63</sup> A. Zuchora, *Rodzina patchworkowa – skomplikowany model do składania*, [online:] <http://zwierciadlo.pl/2014/psychologia/rodzina-patchworkowa-skomplikowany-model-do-skladania> [data dostępu: 01.06.2014].

<sup>64</sup> A. Powierska, *Rodzina patchworkowa*, [online:] [http://kafeteria.pl/seks-i-zwiazki/rodzina-patchworkowa-a\\_1557](http://kafeteria.pl/seks-i-zwiazki/rodzina-patchworkowa-a_1557) [data dostępu: 01.06.2014].

partnerem. Dziecko dalej utrzymuje kontakt z ojcem, nawiązuje nowe więzi z ojczymem, macochą oraz przyrodnim rodzeństwem<sup>65</sup>.

Oba metaforyczne określenia odwołują się do przerabiania, przetworzenia tego, co istnieje, choć różne są cele wykonywania tych czynności. *Patchwork* jest nową rzeczą powstałą z tego, co pierwotnie pełniło inną funkcję. Natomiast rekonstrukcja to odtworzenie, w miarę możliwości najdokładniejsze, tego, co było. W nazwach *rodzina patchworkowa* lub *rodzinny patchwork* kryje się więc trud dopasowania odrębnych części, połączenia osób, które były elementami innych rodzin, być może funkcjonujących odmiennie, mających inne tradycje i zwyczaje. Nie wiadomo też, jaki będzie efekt: czy powstanie coś udanego, czy raczej twór pękający na łączeniach, nieestetyczny i nietrwały. Sporadycznie pojawia się również określenie *patchwork rodzinny* lub w odwrotnym szyku: *rodzinny patchwork*:

- Rodziny binuklearne, single, **rodzinne patchworki**, DINKS-y, rodziny typu LAT, rodzina nomadyczna, związki partnerskie... Jeszcze kilkanaście lat temu większości tych słów na próżno szukalibyśmy w słownikach pojęć socjologicznych. Dziś nowe formy życia rodzinnego nikogo nie szokują, nikt ich nie potępia<sup>66</sup>.

Nazwa występuje między innymi w tytułach artykułów:

- **Rodzinny patchwork**: jak kochać swoje i nie swoje dzieci<sup>67</sup>;
- **Rodzinny patchwork** – trudne relacje między rodziną a nowym partnerem<sup>68</sup>.

Czasami obocznie pojawia się również określenie *rodzinna układanka*:

Inne kreowane w tym obszarze etykiety to na przykład rodzina układanka (*patchwork family*), rodzina nomadyczna czy model „przyjaciele jako rodzina” (*friends as family*)<sup>69</sup>.

<sup>65</sup> *Współczesne modele rodziny zagrożeniem dla rodziny tradycyjnej?*, dz. cyt.

<sup>66</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>67</sup> M. Stelmach, *Rodzinny patchwork: jak kochać swoje i nie swoje dzieci*, [online:] <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,138262,19673346,rodzinny-patchwork-jak-kochac-swoje-i-nie-swoje-dzieci.html> [data dostępu: 07.03.2016].

<sup>68</sup> J. Suchcicka, *Rodzinny patchwork – trudne relacje między rodziną a nowym partnerem*, [online] [http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/zwiazki/rodzinny-patchwork-trudne-relacje-miedzy-rodzina-nowym-partnerem\\_40317.html](http://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/zwiazki/rodzinny-patchwork-trudne-relacje-miedzy-rodzina-nowym-partnerem_40317.html) [data dostępu: 06.03.2016].

<sup>69</sup> D. Majka-Rostek, *Indywidualizm jako źródło współczesnych przemian rodziny*, „Kultura

Nazwa *rodzina zrekonstruowana* lub *rekonstruowana* jest dosyć nowa, ale sama instytucja jest znana od dawna, czego potwierdzeniem jest istnienie takich wyrazów jak: *ojczym, macocha, rodzeństwo przyrodnie, siostra przyrodnia, brat przyrodni, półbrat, półsiostra*. Część z nich funkcjonuje do dzisiaj. W przeszłości rekonstruowanie rodziny zwykle wynikało z zawarcia ponownego małżeństwa po śmierci małżonka (matki lub ojca dziecka/dzieci), a dziś jest głównie konsekwencją coraz liczniejszych rozwodów<sup>70</sup> i tworzenia nowego związku nieformalnego (kohabitacja) lub potwierdzonego formalnie (małżeństwo)<sup>71</sup>.

Kohabitacja, zwana też konkubinatem, może mieć charakter przedmałżeński lub zastępować małżeństwo<sup>72</sup>:

- Iwona Zawadzka z Katowic, mama 5-letniego Marcina, wybrała **związek** przez socjologów nazywany **kohabitacyjnym**. Czyli życie bez obrączek. – Mieszkamy razem, wspólnie wychowujemy dziecko, planujemy następne. Czy jest choć jeden dobry powód, dla którego miałabym wziąć ślub? – pyta z irytacją. [...] Sprawy majątkowe – na przykład kwestie wspólnej własności i dziedziczenia – załatwili u notariusza<sup>73</sup>;
- **Kohabitacja** – zwana też **konkubinatem**. Żyją jak mąż z żoną, wychowują dziecko, ale nie legalizują związku. W Polsce liczba takich układów powiększyła się w ostatnich piętnastu latach z 250 do 350 tysięcy. W krajach skandynawskich są one spotykane tak samo często jak małżeństwa. Żyjącym na *kocią łapę* przychodzi z pomocą prawo. W Danii pary kohabitantów zyskują takie same prawa jak formalne małżeństwa (dziedziczenia, współdecydowania o losach dziecka etc.), kiedy urodzi im się dziecko<sup>74</sup>;
- i wreszcie **konkubinat** albo **kohabitacja** (to dziwne, że ludziom tak bardzo przeszkadza słowo „konkubinat”; „aborcja” też nie jest najpiękniejszym słowem, a mimo to nikt nie ma zastrzeżeń do jego używania). Przez **konkubinat** rozumie się wspólne zamieszkiwanie – przez co najmniej kilka miesięcy – mężczyzny i kobiety (wkrótce zamiast „mężczyzna i kobieta” pojawi się określenie „partner”), niebędących w zalegalizowanym związku. Motywy do podjęcia decyzji o wspólnym zamieszkiwaniu są różne, przeważają te związane

---

i Historia” 2009, nr 16, [online:] <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1459> [data dostępu: 06.03.2016].

<sup>70</sup> Zob. K. Wałęcka-Matyja, dz. cyt., s. 95.

<sup>71</sup> K. Wałęcka-Matyja podaje, że „w Polsce ok. 75–80% rozwiedzionych osób ponownie zawiera związki małżeńskie”. Zob. K. Wałęcka-Matyja, dz. cyt., s. 95.

<sup>72</sup> Zob. D. Jabłoński, L. Ostasz, *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie: perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn 2001.

<sup>73</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>74</sup> Tamże.

z „małżeństwem na próbę”, a więc zamieszkiwaniem ze sobą jako formą intensywniejszego, laickiego kursu przedmałżeńskiego<sup>75</sup>.

Taki typ związku istnieje od bardzo dawna i w języku potocznym bywa nazywany życiem na *kocią łapę*, na *kartę rowerową*<sup>76</sup>.

Połączenie *rodzina gejowska*, choć stosunkowo nowe, nie następuje z trudności w podaniu znaczenia: to rodzina stworzona przez gejów. Podobne znaczenie ma wyrażenie *rodzina homoseksualna*:

**Rodziny homoseksualne** – pani z panią i gej z gejem. Ale istnieje coraz więcej wariantów takich rodzin. W Szwecji, gdzie prawo dopuszcza adopcję przez osoby homoseksualne, aż 40 tysięcy dzieci żyje w homoseksualnej rodzinie jeden plus jeden. Znacznie więcej w układzie dwa plus jeden (dwoje rodziców tej samej płci plus dziecko). Coraz powszechniejszy staje się wariant cztery plus jeden, gdy na wspólne spłodzenie i wychowywanie potomka decydują się dwie pary: lesbijek i gejów. Jonas Gardell, popularny szwedzki pisarz i komik, wychowuje syna Amosa wspólnie ze swoim mężem, znanym prezenterem Markiem Levengoodem i dwiema zaprzyjaźnionymi mamami lesbijkami (jedna jest biologiczną mamą chłopca). Każda osoba z czwórki czuje się pełnoprawnym rodzicem, choć w oczach prawa mogą nim być tylko dwie osoby. Dlatego coraz częściej w Szwecji mówi się o zmianach w prawie rodzinnym, tak by dopuścić do przyznania opieki nad dzieckiem więcej niż dwu osobom naraz<sup>77</sup>.

Jednak wyrazowi *rodzina* przypisywane jest tu dość szerokie znacznie, bliskie ponowoczesnym definicjom rodziny, w której widzi się związek dwóch osób określających się jako para (zob. wcześniejsze uwagi), niekonieczne jest zawarcie związku małżeńskiego (zresztą w wielu krajach nie byłoby to możliwe).

Wyrażenia: *rodzina nomadyczna, dojazdowa, wizytowa* odnoszą się do częściowych współcześnie sytuacji, w których rodzina funkcjonuje tylko przez pewien czas, ponieważ jej członkowie, najczęściej ojcowie (choć dziś również i matki), pracują z dala od domu, a dzieci i małżonkę/a widzą tylko w czasie urlopu lub weekendu, czasami częściej dzięki łączności internetowej (ale bez odczuwania

<sup>75</sup> E. Kuniec, dz. cyt.

<sup>76</sup> Jednostki odnotowane w *Słowniku polszczyzny potocznej* Janusza Anusiewicza i Jacka Skawińskiego. Zob. *Słowniku polszczyzny potocznej*, pod red. J. Anusiewicza i J. Skawińskiego, Warszawa 2000, s. 106 (z kwalifikatorem *żartobliwe*). Pojawiają się również w USJP (w haśle *karta* i *żyć* 4., z kwalifikatorami *pot. żart.* oraz *koci* i *żyć* 4., z kwalifikatorem *żart.*).

<sup>77</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

fizycznej bliskości). Proces wychowywania w takiej rodzinie i podział obowiązków jest inny niż w tradycyjnym modelu, często zbliża się do funkcjonowania rodziny rozbitej czy niepełnej, w której jeden z rodziców nie jest domownikiem, lecz gościem lub prowadzi drugi dom. Spójrzmy na konteksty:

- **Rodzina nomadyczna** zwana **dojazdową**, małżonkowie żyją na odległość ponieważ jedno z nich lub oboje pracują w wielkiej międzynarodowej korporacji bądź za granicą (w Polsce 4% związków, na świecie około 15%) etymologia: fr. *nomade*, łac. *nomas*, gr. *nomas* – „wędrujący w poszukiwaniu pastwisk”<sup>78</sup>;
- **RODZINA NOMADYCZNA**, zwana również **rodziną wizytową**, oparta jest na tzw. związku na odległość<sup>79</sup>;
- **Rodzina nomadyczna** – zwana **dojazdową**, to taka, w której małżonkowie żyją na odległość. Skutek uboczny współczesnych migracji, pracy w międzynarodowych korporacjach. OECD szacuje, że stanowi 15% wszystkich związków. W Polsce 4%<sup>80</sup>;
- Seryjna monogamia nomadyczna może zostać przerwana w sytuacji ponownej zmiany miejsca lub przekształcić się w związek na odległość (pomimo zmiany miejsca przebywania związek wciąż trwa). Ukoronowaniem takiego związku jest **małżeństwo wizytowe** (LAT – *Living Apart Together*) polegające na życiu razem, ale w oddzielnych gospodarstwach domowych. Wstąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej i związane z akcesją liczne przypadki emigracji zarobkowej Polaków (która najczęściej ma i miała charakter samotnych wyjazdów) spowodowały pojawienie się kilkuset tysięcy związków (również małżeństw) wizytowych, oddzielonych od siebie na pół roku, rok czy dwa lata. Warto dodać, że z sytuacją emigracji zarobkowej wiąże się jeszcze jeden ważny dla nas fakt: kiedy za granicę zaczynają wyjeżdżać kobiety, możemy często mówić o macierzyństwie na odległość, macierzyństwie transnarodowym, które może, ale nie musi przyczynić się do powstania problemu eurosieroctwa<sup>81</sup>. W socjologii często jest mowa o gronie przyjacielskim jako formie życia rodzinnego, nazywanym też *kółkiem przyjacielskim*;
- Najnowszym tworem czasów współczesnych są tak zwane **rodziny typu grona przyjacielskie**, do których zawiązania niepotrzebne są więzy krwi, wspólna

<sup>78</sup> *Małżeństwo – kryzys czy ewolucja?*, [online:] <https://defendo.wordpress.com/2008/04/26/malzenstwo-kryzys-czy-ewolucja> [data dostępu: 09.02.2016].

<sup>79</sup> Wyniki badania *Odejścia od standardowego modelu rodziny* przeprowadzonego przez INSE Research, [online:] <http://research.inse.pl/images/pdf/raport.pdf> [data dostępu: 09.02.2016].

<sup>80</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-słub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>81</sup> M. Dębski, *Kryzys rodziny czy jej przemiana?*, [online:] <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/wydania/dostepne-artykuly/5101-kryzys-rodziny-czy-jej-przemiana> [data dostępu: 06.03.2016].

przynależność religijna, społeczna czy kulturowa<sup>82</sup>. To, co łączy osoby tworzące grona przyjaciół to regularne spotykanie się, dzielenie swoich życiowych sukcesów i porażek, codzienne „liczenie na siebie”, jednakże na czas *stricte* kojarzony z wydarzeniami rodzinnymi (takimi jak: śluby, pogrzeby, święta czy uroczystości rodzinne). Potem grono to rozpada się, zaś jego uczestnicy powracają do rodzin postrzeganych w sposób tradycyjny<sup>83</sup>;

- Kolejnym przykładem alternatywnego modelu rodziny jest **kółko przyjacielskie**. Helen Fisher pisze, że: „grupy takie tworzą osoby niemające wobec siebie zobowiązań, które regularnie się spotykają, dzieląc ze sobą triumfy i porażki. Wspólnie obchodzą drobne uroczystości rodzinne, pomagają też sobie w przypadku choroby. Właśnie to **grono przyjaciół** jest dla nich rodziną”. Zdrady czy wymiana partnerów w takiej grupie są tylko nielojalnością, niczym więcej. Bycie ze sobą opiera się na pewnych zasadach, ale dotyczy to raczej przestrzeni wzajemnego zamieszkania i podziału obowiązków. Funkcjonowanie takiego „małżeństwa przyjaciół” pokazuje, choć w sposób sztuczny i wykreowany, program *Big Brother*. Jeśli takie grupy przetrwają, a są to z reguły osoby młode, przed trzydziestym rokiem życia i samodzielne finansowo, mogą w systemie prawnym pojawić się: „nowe terminy określające tych, których uważa się za najdroższych, nowe typy polis ubezpieczeniowych, nowe typy rent emerytalnych”<sup>84</sup>.

Do nazw jednowyrazowych (w sensie ortograficznym) należą rzeczowniki: *wielorodzina*, *homorodzina*, *monoparentalność*, *monorodzicielstwo*. Znaczenie złożenia *wielorodzina* jest bliskie znaczeniu wyrażenia *rodzina patchworkowa* (*rodzina zrekonstruowana*):

- **Wielorodzina** – coraz powszechniejszy twór społeczny. Ja, ty, dzieci moje, twoje, nasze, moja była żona, ojciec twoich dzieci. Skomplikowany układ emocji<sup>85</sup>;
- Dziś, spośród wszystkich ponowoczesnych form rodzinnych, dwie wysuwają się na prowadzenie: **monorodzicielstwo**, czyli wychowywanie dzieci przez jednego rodzica i bezdzietność z wyboru<sup>86</sup>;
- Pojęcie **monoparentalności** nie niesie ze sobą pejoratywnych znaczeń, negatywnych skojarzeń, jak to ma miejsce w przypadku określenia „samotnego rodzicielstwa”<sup>87</sup>;

<sup>82</sup> Zob. T. Szlendak, dz. cyt.

<sup>83</sup> M. Dębski, dz. cyt.

<sup>84</sup> P. Dardziński, *Miłość w dobie ponowoczesności. Strategie i kierunki rozwoju seksualności*, [online:] <http://www.wezel.salezjanie.pl/sternik/?art=49> [data dostępu: 06.03.2016].

<sup>85</sup> I.T. Miecik, *Wielorodzina*, „Polityka” 2003, nr 2403, s. 3–9.

<sup>86</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>87</sup> *Alternatywne formy życia rodzinnego – Monoparentalność*, dz. cyt.

- **Monoparentalność**, jak sama nazwa wskazuje, to układ jeden rodzic-jedno dziecko. Przyczyny takiego trybu życia są różne: śmierć współmałżonka, rozwód, ale i świadomy wybór. Najczęściej samotnymi rodzicami zostają nastolatki, które nie przejawiają wielkiej radości z faktu bycia matką. W środowiskach ludzi bogatych zwłaszcza kobiety na wysokich stanowiskach, około trzydziestego roku życia, wpadają na genialny pomysł bycia samotną matką. Zaczynają z zainteresowaniem obserwować otoczenie w poszukiwaniu materiału na ojca<sup>88</sup>.

Pojawiają się również publikacje, w których wykorzystuje się omawiane słowa w samych tytułach tych prac, na przykład *Monoparentalność a wykluczenie społeczne. Wybrane formy przeciwdziałania* autorstwa Żanety Freund<sup>89</sup> czy w innych publikacjach cyfrowych<sup>90</sup>. Wyrazy te funkcjonują również w środowisku akademickim, na przykład w tytułach prac licencjackich, takich jak *Monoparentalność jako alternatywna forma rodziny we współczesnym społeczeństwie*<sup>91</sup>.

Nazwa *homorodzina* obejmuje znaczeniem *rodzinę gejowską* i jest bliska wyrażeniu *związek homoseksualny* lub *rodzina homoseksualna*. Rodziny homoseksualne funkcjonują w niektórych krajach, na przykład w Holandii, Hiszpanii, choć jak świadczy o tym cytata odnotowana w Narodowym Korpusie Języka Polskiego, sama nazwa budzi kontrowersje właśnie ze względu na zastosowanie wyrazu *rodzina*:

Nie ma takiego pojęcia jak **homorodzina**. Rodzina to ojciec + matka + dzieci. Związku homoseksualnego nigdy nie można nazywać rodziną, to jest chore. Jeżeli homoseksualiści będą mogli robić dzieci, wtedy będzie można dać im prawo adopcji<sup>92</sup>.

Wśród współczesnych modeli życia rodzinnego wyróżnia się rodziny bezdzietne, nazywane *DINKS*, rzadziej *DINK*. Skrót ten pochodzi od pierwszych liter angielskiego wyrażenia *double-income-no-kids*. Zwykle odnosi się tę nazwę do małżeństw osób dobrze zarabiających, osiągających sukcesy zawodowe,

<sup>88</sup> E. Kuniec, dz. cyt.

<sup>89</sup> Ż. Freund, *Monoparentalność a wykluczenie społeczne. Wybrane formy przeciwdziałania*, [w:] *Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji*, pod red. K. Marzec-Holki, K. Mirosław-Nawrockiej, J. Moledy, Warszawa 2014, s. 606–615.

<sup>90</sup> *Alternatywne formy życia rodzinnego – Monoparentalność*, dz. cyt.

<sup>91</sup> M. Olejarz, dz. cyt.

<sup>92</sup> <http://www.nkjp.uni.lodz.pl>; Pelcra: [forumowisko.pl\\_6594](http://forumowisko.pl_6594), temat: Adopcja Dzieci Przez Homoseksualistów, data publikacji: 11.12.2005, dostęp: 25.02.2016.

przedkładających pracę i pasję ponad posiadanie dzieci, których współlistnienie wyklucza się (co różni takie rodziny od małżeństw bezdzietnych, które nie mogą mieć potomstwa, choć bardzo tego chcą). *DINKS* zwykle funkcjonują w dużych miastach:

- *DINKS* (*double-income-no-kids*) – podwójne dochody, bez dzieci. To rodziny zakładane przez dobrze zarabiających ludzi z wielkomiejskich środowisk, którzy nie chcą obarczać się potomstwem. W Polsce, według danych instytutu badawczego Millward Brown SMG/KRC, takich rodzin jest około 500 tysięcy<sup>93</sup>;
- *DINKS* – od angielskiego *double-income-no-kids* (podwójny dochód, żadnych dzieci) to pary w związkach formalnych bezdzietne z wyboru. Małżonkowie zajęci są rozwijaniem własnych karier zawodowych i zgadzają się oboje, że nawet w dalekich planach nie przewidują dzieci<sup>94</sup>.

Inną wersją współczesnej rodziny jest ta, w której małżonkowie żyją osobno (każdy w swoim mieszkaniu) i mają odrębnych znajomych i przyjaciół. To *LAT* (od angielskiego wyrażenia *living apart together*), zob.

- *LAT* (*living apart together*) – biorą ślub, ale nie rezygnują z życia osobno. Każde z małżonków ma swoje mieszkanie, pracę, przyjaciół. Są razem, gdy mają ochotę. W Wielkiej Brytanii tego typu małżeństw jest blisko milion. Najsłynniejszym takim związkiem byli Woody Allen z Mią Farrow, którzy mieszkali po przeciwnych stronach Central Parku<sup>95</sup>;
- Związki typu *LAT* (*living apart together*), czyli małżeństwo na odległość, wyróżniają się tym, że dwie osoby żyją razem, ale w oddzielnych gospodarstwach domowych. [...] Tak zwane małżeństwo wizytowe ma swoje pozytywne strony. Gdy małżonkowie spotykają się po dłuższym okresie rozłąki, to nie rozmawiają o codziennych problemach czy pracy, ale bez reszty poświęcają cały czas sobie. Takie spotkania wzmacniają i odświeżają ich uczucia, nie ma w nich nudy<sup>96</sup>.

Ostatni z cytatów potwierdza też wymiennosc stosowania nazw *LAT*, *małżeństwo na odległość* i *małżeństwo wizytowe*.

<sup>93</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>94</sup> J. Turzyńska, *DINKS i inni, czyli współczesne związki*, [online:] <http://meczczynna i zdrowie.wieszjak.polki.pl/dinks-i-inni-czyli-wspolczesne-zwiazki,styl-zycia-artykul,10379171.html> [data dostępu: 06.03.2016].

<sup>95</sup> *1+1+1, 2+0, 1+1, 2+1-ślub czyli nowa arytmetyka rodzinna*, dz. cyt.

<sup>96</sup> J. Turzyńska, dz. cyt.

Do akronimów funkcjonujących w odniesieniu do życia rodzinnego należy też zaliczyć *LiL* (od *live in lover*, czyli 'życie z ukochanym'), choć warto dodać, że to określenie funkcjonuje raczej w obiegu naukowym, rzadziej występuje w publikacjach popularnych, poradnikach czy dyskusjach internetowych, jak można sądzić na podstawie danych uzyskanych z wyszukiwarki Google (dane z 06.03.2016)<sup>97</sup>:

- Zainteresowanie badaczy tymi różnorodnymi wzorcami owocuje wieloma pojęciami stworzonymi na określenie nowych zjawisk. Spotkać się można z takimi terminami, jak *LAT* – *living apart together* (razem, ale oddzielnie) – związek kohabitacyjny bez wspólnego zamieszkania [...]. Inne kreowane w tym obszarze etykiety to na przykład rodzina-układanka (*patchwork family*), rodzina nomadyczna, czy model „przyjaciele jako rodzina” (*friends as family*)<sup>98</sup>;
- Obok tradycyjnego modelu małżeństwa i rodziny pojawiają się alternatywne formy życia „małżeńsko-rodzinnego” takie chociażby jak: kohabitacja, rodzina zrekonstruowana, rodzina nomadyczna, monoparentalność, *DINKS* (*double-income-no-kids* – podwójny dochód i żadnych dzieci), *LAT* (*living apart together* – razem, ale oddzielnie), *LiL* (*live in lover* – życie z ukochanym), single, związki homoseksualne, itd.<sup>99</sup>

Zgromadzone wyrażenia i wyrazy układają się w pewne grupy sformułowań o zbliżonym znaczeniu, i tak: *rodzina rozbita* czy *niepełna* nazywana jest *rodziną monoparentalną* (albo *monoparentną*), *monogeniczną*, *monorodzicielską* albo *minimalną*; rodzicielstwo realizowane w takim modelu rodziny określane jest jako *monoparentalność* lub *monorodzicielstwo*. Jeśli jedno z rodziców decyduje się na powtórny związek, to rodzinę taką nazywa się *rodziną zrekonstruowaną* (albo *rekonstruowaną* – to określenie wskazuje na niezakończony proces łączenia elementów rodziny w całość) lub *wielorodziną*. Potocznie nazywa się ją *posklejaną rodziną*, *rodziną patchworkową* lub *rodzinnym patchworkiem*, *rodzinną układanką*.

<sup>97</sup> Mam świadomość, że dzięki tej procedurze mamy dostęp zaledwie do ułamka zgromadzonych danych (zaledwie 1% zasobów sieciowych jest odnotowywany w bazach wyszukiwarek i udostępniany poszukującym informacji w sieci; zob. W. Gogołek, *Komunikacja sieciowa. Uwarunkowania, kategorie i paradoksy*, Warszawa 2010, s. 197–199, 265).

<sup>98</sup> D. Majka-Rostek, *Indywidualizm jako źródło współczesnych przemian rodziny*, „Kultura i Historia” 2009, nr 16, [online:] <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1459> [data dostępu: 06.03.2016].

<sup>99</sup> M. Sztaba, *Realizm i adekwatność katolickiego modelu małżeństwa i rodziny*, [online:] <http://niedziela.pl/artukul/7342/Realizm-i-adekwatnosc-katolickiego-modelu> [data dostępu: 16.03.2017].

Synonimiczny (względem siebie) charakter mają też wyrażenia rodzina *nomadyczna*, *dojazdowa*, *wizytowa*. *Małżeństwa wizytowe* określa się również, mówiąc *LAT* lub *małżeństwo na odległość*. Pewnym typem małżeństw (także rodzin) bezdzietnych są *DINKS*.

*Konkubinaty* bywa określane jako *kohabitacja*, w tekstach socjologicznych jako *LiL*, a potocznie *życiem na kocią łapę* lub żartobliwie *życiem na kartę rowerową*. Te dwa określenia mają wartościujący charakter. Związki partnerskie osób tej samej płci nazywane są *rodziną gejowską*, *homoseksualną* albo *homorodziną*, choć w kręgu katolickim i prawosławnym zwykle nie stosuje się rzeczownika *rodzina* ze względu na odnoszenie go tylko do wspólnoty dzieci i małżonków różnej płci (co wynika z nauczania Kościoła katolickiego i prawosławnego dotyczącego sakramentu małżeństwa).

Widoczne jest więc z jednej strony włączanie terminów socjologicznych do tekstów popularnonaukowych i popularnych, a z drugiej – poszukiwanie określeń, które nie niosłyby negatywnych skojarzeń (na przykład *rodzina niepełna*, *rozbita*) i przybliżały, czasami w sposób metaforyczny (*patchwork*), zmiany zachodzące we współczesnych modelach życia rodzinno-małżeńskiego.

Wiele z przytoczonych określeń ma rodowód angielski – są to zapożyczenia właściwe (na przykład akronimy *DINKS*, *LAT*, *LiL*), a także przekalkowane terminy (głównie socjologiczne), na przykład kalki frazeologiczne: *patchwork rodzinny*, *rodzina patchworkowa* (*patchwork family*), *rodzina nuklearna* (*nuclear family*), *rodzina binuklearna* (*binuclear family*), co wynika głównie z tego, że zmiany modelu życia i funkcjonowania rodziny były wcześniej widoczne w krajach zachodnioeuropejskich i zostały opisane w anglojęzycznych tekstach socjologów czy demografów. Nieco bardziej skomplikowany proces zaszedł w procesie przyjmowania do polszczyzny terminu *monoparental family*: przetłumaczono rzeczownik na *rodzina*, a przymiotnik zaadaptowano (dodano morfem *-n(y)*: *monoparentalna*<sup>100</sup> lub dodano go do skróconego tematu przymiotnika – *monoparentna*<sup>101</sup>), od przymiotnika utworzono rzeczownik *monoparentalność*. W wyrażeniu *rodzina monorodzielska* widać przekalkowanie struktury przymiotnika (hybrydalna forma: element obcy *mono-*, ale występujący w wielu terminach i internacjonalizmach, oraz przymiotnik *rodzielski*), podobny proces obserwujemy w analizie etymologicznej rzeczownika *monorodzielstwo*, który jest kalką angielskiego słowa *monoparenthood*.

Sformułowanie *rodzina nomadyczna*, jak można sądzić, też zostało przetłumaczone, jest dość przejrzyste dzięki wcześniejszemu przejściu z języka

<sup>100</sup> W wielu zapożyczeniach zastosowano połączenie elementu obcego *-al-* i rodzimego *-n(y)*.

<sup>101</sup> Funkcjonowanie obu przymiotników wskazuje na brak ustabilizowania formy przymiotnika.

francuskiego rzeczownika *nomada* i wykształceniu znaczenia przenośnego ('człowiek często zmieniający miejsce pobytu' SJP PWN, 'człowiek często zmieniający miejsce pobytu, prowadzący wędrowny tryb życia; koczownik, wędrowiec, tułacz' USJP). Wyraz *kohabitacja*, zastępujący słowo *konkubinat*<sup>102</sup> (o rodowodzie łacińskim), jest internacjonalizmem<sup>103</sup>, który dotarł do polszczyzny w dwóch turach: najpierw wprost z języka francuskiego (śladowi są dwa znaczenia w polszczyźnie, jedno polityczne, a drugie – 'współżycie, współdziałanie, współzamieszkiwanie'), a potem w znaczeniu „nieformalnego związku”<sup>104</sup> przez angielski *cohabitation* 'wolny związek, konkubinat'.

### Rodzina w świetle danych z NKJP

Gdy przejrzymy ilustracje (zdjęcia i grafiki) dotyczące hasła *rodzina*, wyświetlające się na Google Grafika, widzimy, że dominują wyobrażenia rodziny składającej się z czterech osób: rodziców i dwójki dzieci, zwykle chłopca i dziewczynki, rzadziej rodziców i jednego dziecka czy rodziny wielopokoleniowej (dziadkowie, rodzice i dzieci), często z psem czy kotem. Taki obraz rodziny potwierdzają dane dotyczące łączliwości tego leksemu zawarte w NKJP. Wysoką pozycję zajmują kolokacje odnoszące się do liczebności rodziny (*czterooosobowa, pięcioosobowa, trzyosobowa, sześćoosobowa, siedmioosobowa, wielodzietna*), a także termin *rodzina zastępcza* (4. miejsce). Część połączeń wskazuje na szersze znaczenie rodziny (także dziadkowie i krewni), na przykład: *wielopokoleniowa, liczna, dalsza*, może też *cała rodzina*, choć tu znaczenie doprecyzowuje kontekst (może to być wspólnota składająca się tylko z rodziców i dzieci lub również i dziadków). Pojawiają się także kolokacje wskazujące na znaczenie rodziny jako rodu (na przykład *rodzina królewska, ziemiańska, carska*). Wykaz połączeń rzeczownika *rodzina* z przymiotnikami i imiesłowami<sup>105</sup> (z zastosowaniem kolokatora wyszukiwarki Pelcra, próbka 10 000, dostęp: 11.03.2016) prezentuje tabela:

<sup>102</sup> Zdaniem Slany wyraz ten ma pejoratywne wartościowanie (zob. K. Slany, dz. cyt.). W USJP zaliczano ten wyraz do słownictwa specjalistycznego – prawnego (kwalifikator praw.). Maria Beisert również twierdzi, że wyraz koabitacja niesie negatywne skojarzenia, nazwane przez badaczkę „negatywną etykietą”, oznaczającą „związek bliski patologii, skandalu i nielegalności”. Zob. M. Beisert, *Przemiany współczesnej rodziny polskiej*, „Rocznik Lubuski” 2006, t. 32, cz. 2. *Seksualność człowieka. Obszary zainteresowań teoretyków i praktyków*, pod red. Z. Izdebskiego, s. 19–37 (dostępny też online: <http://zbc.uz.zgora.pl/Content/6346/roc32-2.pdf> [data dostępu: 17.03.2017]).

<sup>103</sup> Funkcjonuje w językach należących do trzech rodzin: romańskiej, germańskiej i słowiańskiej.

<sup>104</sup> W języku francuskim konkubinaty mają ramy prawne. Funkcjonuje też czasownik *cohabiter*.

<sup>105</sup> Pod uwagę został wzięty wskaźnik istotności statystycznej *chi*<sup>2</sup>.

Tab. Połączenia rzeczownika *rodzina* według kolokatora wyszukiwarki Pelcra.  
Pierwsze 32 pozycje według wskaźnika istotności statystycznej  $\chi^2$  ( $\chi^2 > 2$ ).

Pozycja	Przymiotnik lub imiesłów
1.	widłakowate
2.	widłakowate
3.	czterooosobowa
4.	zastępcza
5.	pięcioosobowa
6.	Zagórskich
7.	Leśniewskich
8.	cała
9.	wielopokoleniowa
10.	królewska
11.	trzyosobowa
12.	sześćoosobowa
13.	siedmioosobowa
14.	najbliższa
15.	liczna
16.	ziemiańska
17.	porządna
18.	znajoma
19.	dalsza
20.	wielodzietna
21.	katyńska
22.	gejowska
23.	normalna
24.	zmarłego, zmarłej
25.	szczęśliwa
26.	zdrowa
27.	patologiczna
28.	carska
29.	przeciętna
30.	zabitego, zabitej, zabita
31.	pomorska
32.	statystyczna

Dość wysokie pozycje zajmują połączenia *rodzina wielodzietna* i *rodzina wielopokoleniowa*. To wyrażenia odnoszące się do form rodziny istniejących od dawna w polskich realiach, choć coraz rzadszych, na co wskazuje kryzys demograficzny, który nas dotyka. Spada liczba dzieci w rodzinie, wiele par nie może mieć dziecka, a kobiety coraz później zachodzą w ciążę. Z jednej strony – rozwój

technologii medycznych umożliwia rozwiązanie wielu problemów z poczęciem dziecka czy utrzymaniem ciąży (na przykład zapłodnienie pozaustrojowe, zamrażanie komórek, leki podtrzymujące ciążę), pojawiają się programy rządowe wspierające rozwój rodziny, a z drugiej – szerzy się konsumpcyjny styl życia, ludzie chcą żyć wygodniej, korzystać z przyjemności (podróże, spotkania towarzyskie, hobby), często pochłania ich rozwój własnej kariery zawodowej. Warto jednak dodać, że od kilku lat trwa przewartościowywanie negatywnego obrazu rodziny wielodzietnej, który utrwalił się w społeczeństwie. Często takie rodziny były i nadal są kojarzone z patologiami (alkoholizmem, przemocą rodzinną, biedą i tym podobne) lub brakiem wykształcenia i wiedzy na temat planowania rodziny. Współcześnie można mówić o celowych działaniach zmierzających do zmiany obrazu rodzin wielodzietnych: powstały programy wspierające rodziny z licznym potomstwem i projekt karty dużej rodziny, publikowane są wywiady z członkami takich rodzin, pokazujące ich radości i smutki, kłopoty życia codziennego, a przede wszystkim panującą w nich miłość i wzajemną troskę, co ma przybliżyć rzeczywisty obraz takich rodzin i zlikwidować stereotypowe ich postrzeganie.

Niektóre określenia mają charakter wartościujący, na przykład *porządna*, *normalna*, *szczęśliwa*, *zdrowa rodzina*, inne – terminologizowanych połączeń, na przykład *zastępcza*<sup>106</sup>, *patologiczna*, *przeciętna*, *statystyczna* (te dwa ostatnie przymiotniki bywają uzupełniane członem *polska*, na przykład *przeciętna polska rodzina* czy *statystyczna rodzina polska*).

Spośród wymienionych w trzeciej części tekstu połączeń NKJP notuje zaledwie dwa: *rodzina zastępcza* i *rodzina gejowska*.

Wśród połączeń czasowników z rzeczownikiem *rodzina* zwraca uwagę dość wysoka pozycja wyrazów *jednać* (3. miejsce), co wynika z niewłaściwej kwalifikacji połączeń *jedna rodzina* i *rodzina jedna* jako struktur z czasownikiem, choć w rzeczywistości przegląd cytatów prowadzi do wniosku, że są to połączenia z wyrazem (przymiotnikiem lub liczebnikiem) *jeden* oraz czasownikami *cierpieć* (12. pozycja) i *zginąć* (16.), co może odnosić się – z jednej strony – do przypadków morderstw wszystkich członków rodziny lub morderstw w rodzinie, o których często informują media, a z drugiej – z wypadkami drogowymi oraz czasami II wojny światowej i represjami wobec ludności cywilnej.

W kolokacjach z największym współczynnikiem  $\chi^2$  znajdują się czasowniki<sup>107</sup> wskazujące na przemieszczanie się rodziny, zmiany lokalizacji (1. *przenieść*,

<sup>106</sup> Na wysoką pozycję połączenia *rodzina zastępcza* mógł wpłynąć serial o tym samym tytule.

<sup>107</sup> Analizowane były połączenia rzeczownika *rodzina* z czasownikami, uzyskane dzięki wykorzystaniu kolokatora wyszukiwarki Pelcra, próbka 10 000, dostęp: 11.03.2016); o największym współczynniku  $\chi^2$ .

2. *mieszkać*, 3. *przeprowadzać*, 4. *zamieszkiwać*, 5. *pochodzić*<sup>108</sup>, 13. *żyć*<sup>109</sup>, 15. *wyjechać*), związane ze wspólnym przebywaniem, często spotkaniami rodzinnymi (7. *zebrać*, 8. *zasiadać*, 11. *siedzieć*), wspólnymi troskami (12. *cierpieć*, 18. *przeżywać*). Inne połączenia wskazują na działania rodziny: 10. *zdecydować*, 20. *wychowywać*, 24. *postanowić*, 31. *zareagować* lub działania wobec rodziny: 14. *utrzymywać*. Niektóre czasowniki nazywają stan przynależności do rodziny, bycia jej częścią (17. *być*, 38. *mieć*) lub też odnoszące się do zakładania rodziny (9. *powiększyć* – to połączenie ma s frazeologizowany charakter).

Połączenia czasownikowe wskazują – z jednej strony – na migracje rodziny (rodziny się *przenoszą*, *przeprowadzają*, *wyjeżdżają*) i tu ważne jest zamieszkanie, a z drugiej – na poczucie wspólnotowości (rodzina *zasiada*, *siedzi*, *decyduje*, *postanawia*, *reaguje*, także *cierpi*, *przeżywa*, *wychowuje*).

## Wnioski

Przedstawione w tekście połączenia wskazują na to, że powołuje się do życia nazwy, które mają oddać zmiany zachodzące we współczesnej rodzinie. Dochodzi więc z jednej strony – do redefiniowania znaczenia wyrazu *rodzina*, a z drugiej – do poszukiwań nowych wyrazów, często zapożyczeń właściwych lub kalk semantycznych z języka angielskiego. Rzadziej używa się neologizmów słowotwórczych, zwykle o charakterze hybrydalnym, które nazywają to, co nienazwane, lub zastępują nazwy niedobre, nieadekwatne, niepożądane.

Wyrazem *rodzina* określa się więc różne związki nieformalne, a także małżeństwa z założenia niemające dzieci, małżeństwa osób niemieszkających razem czy związki osób tej samej płci<sup>110</sup> (*rodziny gejowskie*, *homoseksualne*), leksemem *rodzina* można nazywać nawet grupy przyjaciół i układy sieciowe seniorów.

W związku z licznymi rozwodami i funkcjonowaniem związków nieformalnych oraz akceptacją społeczną posiadania dzieci pozamałżeńskich coraz rzadziej bywa używane określenie *rodzina niepełna* czy *panna z dzieckiem*, unikamy też mówienia: *osoba samotnie wychowująca dziecko*, *samotne rodzicielstwo*, dużo częściej pojawiają się określenia: *rodzina monoparentalna*, *monoparentna*, *monogeniczna* czy *monoparentalność*. Mają one to samo znaczenie, lecz są pozbawione negatywnych skojarzeń wynikających ze znaczenia niesionego przez partykułę *nie* (*rodzina niepełna*) czy wyrazy *samotnie*, *samotne*. Treści te nie

<sup>108</sup> Choć możliwe jest również informowanie o pochodzeniu społecznym.

<sup>109</sup> Tu możliwe również inne interpretacje.

<sup>110</sup> W wielu krajach zmienia się stan prawny i małżeństwa mogą zawierać osoby tej samej płci.

są tak widoczne w zapożyczonych strukturach i ich derywatach (*monoparentalność*). Komponent semantyczny 'jeden rodzic' nie jest wyekspozowany, choć można do tej informacji dotrzeć (na podstawie znajomości angielskiego, zob. *monoparental family* 'rodzina składająca się z dziecka/dzieci i matki lub ojca', czemu sprzyjać może budowa wyrazu z wyodrębniającym się członem *mono*<sup>111</sup>, występującym w wielu wyrazach zapożyczonych i hybrydach).

Widoczna jest duża terminologizacja niektórych połączeń i pewne sformalizowanie rodziny, na przykład *rodzina zastępcza* i jej warianty (*zawodowa, niespokrewniona, specjalistyczna*). Podobny proces rozszerzania znaczenia (a niekiedy może i rozmywania znaczenia), a także terminologizację niektórych kolokacji obserwujemy w odniesieniu do słowa *matka* (zob. *matka biologiczna, surogatka*). Inne zjawiska obserwujemy w debacie na temat starości lub też staropanieństwa/starokawalerstwa, w której unika się słów *starzec, staruszka, osoba stara/starsza, stara panna, stary kawaler, osoba samotna* i stosuje się neutralne lub pozytywnie nacechowane słowa: *singiel, singielka, senior, seniorka, nestor, nestorka*<sup>112</sup>. Wyrazy *matka* oraz *rodzina* są nadal atrakcyjne i niosą pozytywne konotacje, nie rezygnuje się zatem z ich stosowania w dyskursie o współczesnych modelach życia.

Więzi krwi mają o wiele mniejsze znaczenie niż dawniej, co oczywiście jest związane ze zmianą warunków ekonomicznych i społecznych. Grzeczność językowa, poprawność polityczna, zmiany prawne oraz obyczajowe powodują z jednej strony poszukiwania nowych słów, wyrażeń, które dobrze opisywałyby rzeczywistość (na przykład niedyskryminujących nazw osób starszych, samotnych, niesprawnych, samotnie wychowujących dziecko czy dzieci), a z drugiej – dążenie do modyfikowania znaczeń istniejących słów, by mogły opisać to, z czym się spotykamy i – pośrednio – pomogły zaakceptować te zmiany. Rzeczownik *rodzina* ma w sobie moc, którą wykorzystuje się, by oswoić zmieniającą się rzeczywistość, a powstawanie sterminologizowanych określeń służy opisaniu skomplikowanych modeli życia rodzinnego.

Wysoka pozycja rodziny wśród wartości i pozytywne jej postrzeganie (poza niektórymi powiedzeniami, na przykład z „rodziną najlepiej wychodzi się na zdjęciach”) wiąże się z jej rolą – łączenia ludzi czy też odwiecznością funkcjonowania. Zwraca na to uwagę Edward Rosset, wskazując, że rodzina jest starsza od

<sup>111</sup> W budowie widoczne elementy *parental* 'rodzicielski' i morfem *-ny* lub *parent* 'matka lub ojciec' i morfem *-alny*.

<sup>112</sup> I. Burkacka, *Are there any attractive names for elderly people in Polish?*, [w:] *Understanding Ageing in Contemporary Poland: Social and Cultural Perspectives*, pod red. S. Grotowskiej, I. Tarasewicz, Wrocław 2014, s. 47–57 (dostępny też online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/54526>).

klas, narodowości i państw<sup>113</sup>. Ważne są też nasze marzenia, by żyć w szczęśliwej, pełnej rodzinie, otaczającej troską oraz miłością wszystkich jej członków<sup>114</sup>. Marzenia tym silniejszego, im rzeczywistość bardziej odbiega od wyidealizowanego obrazu tej wspólnoty<sup>115</sup>, często wykorzystywanego przez media w celach komercyjnych czy politycznych.

## Bibliografia

1. Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
2. Adamski F., *Czy rodzina ma przyszłość?*, „Wychowawca. Miesięcznik nauczycieli i wychowawców katolickich” 2014, nr 7/8, s. 5–8.
3. Anusiewicz J., Skawiński J., *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 2000.
4. Beisert M., *Przemiany współczesnej rodziny polskiej*, „Rocznik Lubuski” 2006, t. 32., cz. 2. *Seksualność człowieka. Obszary zainteresowań teoretyków i praktyków*, pod red. Z. Izdebskiego, s. 19–37 (dostępny też online: <http://zbc.uz.zgora.pl/Content/6346/rocz32-2.pdf>, data dostępu: 17.03.2017).
5. Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., *Nie ma (prawdziwej) wolności bez odpowiedzialności. O kontrowersjach wokół pojęcia wolności*, [w:] *Odkrywanie słowa – historia i współczesność*, pod red. U. Sokólskiej, Białystok 2015, s. 13–38.
6. Baruk-Dzięcioł E., *Rodzina i dom jako elementy obrazu świata dzieci z rodzin pełnych i niepełnych*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2014, nr 41, s. 18–28.
7. Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
8. Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1970.

<sup>113</sup> E. Rosset, *Rozwody*, Warszawa 1986.

<sup>114</sup> Wskazują na to między innymi wyniki badań prowadzonych przez Ewę Baruk-Dzięcioł, która porównywała asocjacje związane z domem i rodziną w dwóch grupach dzieci: z rodzin pełnym i niepełnym. Zob. E. Baruk-Dzięcioł *Rodzina i dom jako elementy obrazu świata dzieci z rodzin pełnych i niepełnych*, „Społeczeństwo i Rodzina” 2014, nr 41, s. 18–28.

<sup>115</sup> Zob. na przykład informacje o stereotypowym obrazie rodziny, funkcjonującym w podręcznikach do nauki języka polskiego: „Jak zatem wygląda »typowa« podręcznikowa rodzina? Składa się z matki i ojca, zazwyczaj jednego, a maksymalnie dwójki potomstwa odmiennej płci. Nie możemy zapominać również o dziadkach. Głową rodziny jest trzydziestodwuletni Jan/Adam/Paweł Kowalski/Nowak – przystojny szatyn z brodą i wąsami. Jego żona to trzydziestotrzyletnia Maria – elegancka blondynka. Ich dzieci to Monika i Marek/Jan w wieku szkolnym. Monika jest ładna i podobna do ojca, natomiast Marek/Jan jest wysoki i bardzo szczupły. Rodzina Kowalskich/Nowaków jest miła i gościnna”. P. Góralczyk-Mowczan, *Jacy oni są? Językowy obraz polskiej rodziny oraz szata graficzna w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, [online:] [http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275\\_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 12.03.2016].

9. Burkacka I., *Are there any attractive names for elderly people in Polish?*, [w:] *Understanding Ageing in Contemporary Poland: Social and Cultural Perspectives*, pod red. S. Grotowskiej, I. Tarasewicz, Wrocław 2014, s. 47–57 (dostępny też online: <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/54526>, data dostępu: 12.09.2017).
10. Długosz-Kurczabowa K., *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.
11. Dobosz-Sztuba A., *Typy i cechy rodziny zrekonstruowanej*, „Problemy Rodziny” 1989, nr 1, s. 21–26.
12. Giddens A., *Socjologia*, przeł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek, Warszawa 2008.
13. Gogołek W., *Komunikacja sieciowa. Uwarunkowania, kategorie i paradoksy*, Warszawa 2010.
14. Góralczyk-Mowczan P., *Jacy oni są? Językowy obraz polskiej rodziny oraz szata graficzna w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, [online] [http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275\\_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/14055/17-275_293-G%C3%B3ralczyk-Mowczan.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 12.03.2016].
15. *Rodzina w świecie współczesnym*, pod red. M. Howorus-Czajki, K. Kaczor, A. Wieruckiej, Gdańsk 2011.
16. Idzikowska M., *Językowy obraz rodziny w prasie dla rodziców*, [w:] *Wartości kulturowe w rodzinie: założenia, realia i egzemplifikacje*, pod red. W. Muszyńskiego, Toruń 2010, s. 164–176.
17. *Inny słownik języka polskiego PWN*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000.
18. Jabłoński D., Ostasz L., *Zarys wiedzy o rodzinie, małżeństwie, kohabitacji i konkubinacie: perspektywa antropologii kulturowej i ogólnej*, Olsztyn 2001.
19. Główny Urząd Statystyczny, *Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej*. Studia i analizy statystyczne 2017, [online:] <http://www.stat.gov.pl> [data dostępu: 17.03.2017].
20. Janicka I., *Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze*, Łódź 2006.
21. Jundziłł E., *Rodzina zrekonstruowana we współczesnej Polsce*, [w:] *Rodzina polska na przełomie wieków*, pod red. J. Żebrowskiego, Gdańsk 2001, s. 305–314.
22. Kochmańska W., *Językowy obraz rodziny (na motywach wypowiedzi dzieci szkolnych)*, [w:] *Ku antropologii rodziny*, pod red. L. Rożek, Częstochowa 2009, s. 127–140.
23. Kocik L., *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnych skrajności*, Kraków 2002.
24. Kwak A., *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa 1994.
25. Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005.
26. Magda-Czekaj M., *Historyczne a współczesne nazwy relacji rodzinnych*, „Język Polski” 2012, z. 3, s. 212–218.
27. Narodowy Korpus Języka Polskiego, [online:] <http://nkjp.pl/> [data dostępu: 12.09.2017].

28. Panasiuk J., *O zmienności stereotypów*, „Język a kultura” 1998, t. 12, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, pod red. J. Anusiewicz i J. Bartmińskiego, Wrocław 1998, s. 84–97.
29. Prusik A., *Rodzina i jej alternatywne formy w poglądach młodych Polaków*, Olsztyn 2014.
30. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgólkowej, Poznań 1994–2005.
31. *Rodzina w języku i kulturze*, pod red. J. Bujak-Lechwiczy, Piotrków Trybunalski 2010.
32. Rosset E., *Rozwody*, Warszawa 1986.
33. *Słownik języka polskiego PWN*, [online:] <http://sjp.pwn.pl/> [data dostępu: 12.09.2017].
34. Skoczyła-Krotka E., *Obraz rodziny w przysłowiach różnych narodów*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” 2010, seria *Językoznawstwo*, z. VII, s. 154–163.
35. Słany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002.
36. *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996.
37. Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
38. Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2011.
39. Szukalski P., *Rodziny i gospodarstwa domowe w Polsce i w krajach UE*, [w:] W. Warywoda-Kruszczyńska, P. Szukalski, *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Łódź 2004, s. 23–47.
40. Szymczak M., *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1966.
41. Szymczak M., *O analogii semantyczno-słotwórczej w polskiej terminologii rodzinnej*, „Prace Filologiczne” 1968, t. XIX, s. 119–126.
42. Śmigielski W., *Rodzina, czyli co?*, [online:] <https://www.salon24.pl/u/smigielskiw-told/410570,rodzina-czyli-co> [data dostępu: 04.02.2016].
43. Śmigielski W., *Preferencje w wyborze przyszłych modeli życia rodzinnego łódzkiej młodzieży akademickiej*, [w:] *Współczesne problemy demograficzne w dobie globalizacji – aspekty pozytywne i negatywne*, pod red. M. Balcerowicz-Szkutnik, Katowice 2011, s. 103–109.
44. Śmigielski W., *Modele życia rodzinnego. Studium demograficzno-społeczne na przykładzie łódzkiej młodzieży akademickiej*, Łódź 2014.
45. Tyszka Z., *Stan i przeobrażenia polskich rodzin na przełomie wieków XX i XXI. Niedawna przeszłość i teraźniejszość*, [w:] *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, pod red. tegoż, Poznań 2001, s. 15–24.
46. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003.
47. Wałęcka-Matyja K., *Między zaradnością a bezradnością młodzieży z rodzin o zróżnicowanej strukturze*, „Psychologia Wychowawcza” 2013, nr 4, s. 93–115 [online: ]

- [http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol\\_wych\\_4\\_093\\_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y](http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/4163/psychol_wych_4_093_115.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [data dostępu: 04.02.2016].
48. *Wielki słownik języka polskiego*, pod red. P. Żmigrodzkiego, [online:] <http://www.wsjp.pl> [data dostępu: 05–11.03.2016].
49. Ziajka B., *Językowy obraz rodziny w świetle nazwisk i przydomków wiejskiej wspólnoty kulturowej (na przykładzie wybranych wsi małopolskich)*, „Annales Universitatis paedagogicae Cracoviensis”, *Studia Russologica IV. Europa Słowian w świetle socio- i etnolingwistyki*, pod red. E. Książek i M. Wojtyły-Świerzowskiej, Kraków 2011, s. 295–300.

**Summary:** The article presents new Polish vocabulary concerning the names of models of family life (inter alia multifamily, monoparental, monorail, visiting, nomadic, gay, reconstructed, patchwork, DINKS, LAT), functioning in contemporary public discourse (non-specialist). In the background – after recalling the definition of the word family and reference to use in law – there are considerations about extending the meaning of the word and naming it non-traditional forms of family-marriage life. The text also drew attention to the process of re-evaluating certain expressions, such as the large family, and departing from terms that had negative connotations, such as family, incomplete, broken family, single parenting, for neutered connections, for example, multi-family reconstructed, monoparent. Such treatments are also seen in the names referring to other groups, such as the elderly (seniors, nestors) or single (single), and partly due to the fight against discrimination (political correctness), and in part from the intensification of demographic processes themselves (aging, changes in life patterns, increasing divorce and various informal relationships).

**Keywords:** family, family models, new vocabulary, political correctness